

KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Października. — Rok 1836.

№ 287.

Jutro, S. Tadeusz i Szymon Juda.

Czwartek,

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości zatwierdziła Examin klasy II, złożony przez Panów Grzegorza *Biernackiego* Pisarza S. p. p. *Grwolińskiego*, oraz *Jgnacego Gąsiewskiego* Appi Sąd: przy Trybunale cyw: woie: Podlaskiego. — Referendarz Stanu *Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy*. Przywołując do skutku otrzymane przez Reskrypt Kommissji Rząd: Spr: Wewo: D. i O. P. z dnia 23 Wrze: 5 Paździer: r. b. polecenie, podać niniejszem do wiadomości publi:, iż zabudowania Pałacu *Saskiego*, w przestrzeni od Pałacu *Bryłowskiego* aż do ulicy *Królewskiej* existujące, wraz z gruntem pod temiż zabudowaniami i dziedzińcem wewnątrz onychże, ogółem łokci kwadr: 20,964, obejmującemi, odstąpione będą na własność prywatną, pod obowiązkami głównymi jak następuje: 1) Jż Nabywca środkową część korpusu tegoż pałacu pod zegarem, własnym kosztem rozbierze, materiały i gruzy zabierze i uprzątnie, a na linii między placem i ogrodem *Saskim* otworzonej, postawi kratę z bramami podług zatwierdzonego planu. 2) Że pozostałe zabudowania tak od strony pałacu *Bryłowskiego* wraz z rajszulą, iako i z drugiej strony aż do ulicy *Królewskiej*, odbuduje podług planu zatwierdzonego co do zewnętrznej struktury, w przeciągu 3ch lat. 3) Przyjmie obowiązek odpłacania z gruntu powyższej wymienionego czynszu rocznie na złp. 3,144 oznaczonego, lub też takowy odpowiedniem kapitałem w stosunku 5 od sta zaraz spłaca. 4) Wartość zabudowań na powierzchni znajdujących się oprócz części środkowej do rozebrania przeznaczonej ustanowioną jest na złp. 115,200, i takowa iako *praetium fisci* za zadanie do licytacji odbyć się mającej oznaczoną zostaje. Plany podług których odbudowanie ma być dopełnione, tudzież warunki szczegółowe mogą być każdodziennie przejrzane w wydziale

Administrejji Urzędu Muncyp: Do odbycia licytacji na powyższą entreprizę oznaczając dzień 5/17 Listopada r. b. Referendarz Stanu Prez: Miasta wzywa każdego mającego chęć ubiegania się do takowej, ażeby w dniu tym opatrzywszy się w wadju m złp. 20,000 złożył na ręce Jego deklaracją zapieczętowaną, obejmującą oświadczenie, ile nad summę 115,000 złp. wyżej oznaczoną za wartość odstąpić się mających starych zabudowań ofiaruje. *J. Łaszczyszski*. Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*. — *Stroskani Rodzice* po stracie *Córki* swej *Zofji Kulpińskiej*, onegdaj w kwiecie wieku lat 19 zmarłej, zapraszają krewnych i przyiaciół na exportacją ciała dziś o godz: 4 z południa z kaplicy *XX. Dominikanów*, na smętarz *Powazi*. — *Dzieci J. A. L.* dla pogorzalców *Parczewa* wczoraj w Redakcji *Kurjera* złożyły zł. 6 gr. 20. — Z litografji *Pietrzykowskiego* i *Marszyckiego* wyszedł Nr 1 zeszytu 4 *Pielgrzyma Warszawskiego*, mieszczący *Walc* z introdukcją, skomponowany na fortepjan, ofiarowany swojej *Matce* przez *C. L.*; oraz druga edycja galopu *Salomonńskiego*, z ryciną kolorowaną, każdy exemplarz pojedynczy złp. 1. — Wczoraj w *Rekursie Kupieckiej* bawiono się wesoło. *Ubiory* *Dam* bez żadnych zbytków skromne a piękne. *Prawie* połowa *Dam* na szyi miały modną ozdobę zwaną *Żaneta*; jest to axamitka lub wstążka czarna na cał szeroka, na której zawieszają się krzyżyk, serduszek albo iaki podobny upominek. — Wczoraj w teatrze *Rozmaitości* po *Iszej* komedji przywołani: *JP. Swiergocki*, *JPani Kościecka* i *JPanna Dobrzańska*; po 2giej *JP. Marzeshu*; a *JP. Jasiński* po każdej z 3ch tego wieczoru przedstawionych. — *Posada Chirurga* powiatu *Szadkowskiego* z pensją roczną zł. 1,000, wakuie; życzący ma się udać do Kommissji woie: *Kaliskiego*.

Dziennik *Odeski* pod d. 14 b. m. donosi z *Greji*, że *Baron Sakellarios* Konsul Grecki w *Bukarescie*, uwiadomił rząd *Helleński*, iż wielu *Greków* mieszkających na *Wołoszczyźnie*, złożyło się na podarunek 600 krów dla *Greji*. Między imionami dawców stoi nazwisko *P. Sakellarios*, który połowę tej liczby dostarczył. Rząd bardzo czule przyjął te dowody spianitości braci naszych na *Wołoszczyźnie*, za co wdzięczną złożył im podziękowanie. Pozostało do życzenia, aby wszyscy nasi spółziomkowie, mieszkający za granicą przejechi byli tym samym patriotyzmem.

Niemcy. — W *Berlinie* w zeszłym tygodniu ożywiła się giełda po dość długim spoczynku interesów handlowych i spekulacji. — W *Szląsku* i *Saxoni* zboże dosyć ma pokupu. Mała woda na rzekach spławnych utrudnia dostarczanie. — *Królewicz* Następca tronu *Pruskiego* z *Matronką*, wrócił do *Berlina*. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że *Xżna Serbska* odwiedziła szanownego *Stratim'rowicza* *Arcy-biskupa* wyznania *Greko-nieunieckiego* w państwach *Austrjackich*. W upominku ofiarowała mu, według krajowego zwyczaju koszulę materjalną; przyjmując dar *Arcy-biskup*, rzekł: iż ten upominek zachowa do ostatnich dni swoich; w kilka godzin nagle zachorował i oddał ducha *BOGU*, mając lat 80.

Anglja. — Oprócz wozów parowych i koni, mają koleje żelazne otrzymać jeszcze nowe ułatwienie, to jest: że podróż odbywać można jedynie za pomocą żagli. — Głoszą, że kilku znakomitych *Anglików* w czasie terażniejszego pobytu w *Paryżu*, usiłowali gabinet *Francuzki* zbliżyć do systemu iaki ma być podstawą przyszłego *Ministerjum* *Angielski*; mówią bowiem że zmiana wkrótce nastąpi. — *Poseł* *francuzki* *Jenerał Sebastjani* wróciwszy do *Anglii*, zaraz miał posłuchanie u *Króla* i oddał list swego *Monarchy*. — *Pomnażają* się składki na pomnik dla *Szekspira*, będzie to arcy-dzieło.

Hiszpanja. — Kilka pism potwierdza, że

pod *Peonem* brygada *Karlistowska* ucierpiała. — *Nieprzestają* głosić, że *Jenerał Karlistowski Guera* dostał się w niewolę. — *Niektórzy* twierdzą, że *Gomez* ma zamiar dostać się z swym korpusem do granic *Portugalji*, gdzie ma się tworzyć powstanie na rzecz *Don Michała*. — *Mówią*, że *Mendizabal* bardzo jest skłonny dopełnić życzenia gabinetu *Francuskiego* a nawet *Angielskiego*: aby w wielu artykułach zmienioną została dziś wznowiona ustawa z roku 1812, szczególnie, aby było 2 izb prawodawczych. — (W wczorajszym *Kurjerze* na stronie 1403, w 3cim wierszu od góry, zamiast *ostatni*, być powinno *J. zabelišci*.)

Francja. — *Dawniejsi* *Posłowie* *Królowej Hiszpańskiej* w *Paryżu*, a dziś bawiący w tej stolicy bez urzędowania, *Xżę Frias* i *Jenerał Alawa*, bywają u dworu, a nawet byli wezwani do narad, w sprawie *Hiszpanji*. — *Znowu* głoszą, że *dzisiejsze Ministerjum* życzy aby *Xżę Orleański* objął dowództwo całego wojska, lecz nie przyjmuje tej propozycji. — *Jeden* z *dzienników* umieścił uwagę, że rząd *Francuzki* w całym ciągu panowania terażniejszego *Króla*, tylko 2 razy miał zatargi z obcimi krajami i oba nie z monarchicznymi, lecz z rzeczpospolitemi, to jest z *Ameryką północną* a teraz z *Szwajcjarją*. — *Doszła* wiadomość z *Algieru*, że *Arabowie* napadli na kilku *Francuzów* w wsi i okrutnie zamordowali.

Włochy. — *Król Neapolitański* wróciwszy do swego kraju po zwiedzeniu *Austrii* i *Francji*, zaprowadza reformę w całym swem wojsku.

Rozmaitości. — *Dziennik* z *Mnichowa* umieścił ustatepną uwagę: *Gazety* są podobne do dni naszego życia, których też zdarzenia i czyny ogłaszają. Za zjawieniem się dzisiejszej, zapominamy o treści wczorajszej; wszak i dzień wczorajszy zaginął w dniu dzisiejszym, iak giną fale, z których jedna drugą chowa. *Z ciekawością* czytamy gazetę świeżą, bawi nas, bo nam nowiny objawia; iutro spoglądamy na nią z obojętnością. W podobnem złudzeniu dzień po dniu

upływa; każdy dzień ma inną nazwę, chociaż wistocie wszystkie są zawsze dni te same; ich skonanie jest wiecznem zaczęciem! — Na teatrze *Wodewilu* w Paryżu, pojawiła się sztuka wielkich sukcesów; jej tytuł: *Brat Pirona*. Jest to krotchwila, ale pełna dowcipu, humoru i komicznych wypadków. Musztardnik, brat Pirona, jest miąny za autora; chcąc nie chcąc, jest zniewolony wpisać się na członka Towarzystwa przyjaciół nauk; ztąd powstaie komiczność położenia. Przedmiot jest arcy-zabawny, misternie prowadzony, przedziwnie oddany, gromem oklasków uwieńczony. Autorowie są PP. *Lokroa* i *Arnol*. Obok tej krotchwili pojawił się także dramat pod nazwą: *17 lat*, i miał nie małe powodzenie; wchodzi wien jeden na pół uduszony, dwa krwawe pojedynki, dwa zatrucia, czworo konających płci obojej, i czegoż więcej trzeba, aby ciekawym gawronom zadość uczynić? — Podług zapewnień dzienników francuzkich, nieiaki *Huart* miał wynalezc sposob zasiewac tyśie głowy najrzęsijszymi włosy. Gazeta *Czas* mówiac o tem, w ten się sposob wyraża: „Wiemy, iż wielu niewiernych znajdzie zapewnienie nasze, ale i nieśmiertelny *Jenner* długo czekał na to, aż się przekonano, że szczepienie krowiej ospy nie jest złudą, ale rzeczywistą prawdą ku dobru ludzkości.“ Jone zaś pismo tak mówi: Stolica Francji przechowuje na ulicy *Wiwjen* Nr 4, nowego dobroczyńcę ludzkości; dzięki wynalazkowi Pana *Huarta*, dzięki cudom chemji, że otdąd już ani na tyśie głowy, ani na gotowasów patrzyć nie będziem. Ilużto starzych małżonków po kąpielach pomocy szukających nie pospiesz po to zadziwiające w czterech tygodniach odmładniające *arcanum*; ileżto peruk w świątyni Hygei na wieczną pamiątkę zawieszonych nie będzie; ileżto głów oswobodzonych od tych niemitych futerałów, świeżem porostem ukiegdzierzawionych, nie pospiesz w ramiona swoich z zadziwienia osłupiałych małżonków i nie przebudzi w nich owych stódkich snów lat rozkoszy pełnych, którei uszczęśli-

wione były. Dla młodych poruczników od huzarów wybiła godzina szczęścia; już nie będą przemocą wydobywać i zakręcać ledwie zasianym meszek, bo hojnie i okwiecie tryśnie ich ozdoba; a owi zestarziali *Kobietkowie* którym wprawdzie wiek brwi pobielit, ale bynajmniej skrzydeł miłości osmalit, nie będą nas po promenadach straszyc postaciami z komina wyłazłych kominiarzy. — Pewien matematyk obliczył, iż wszelka ilość ludzi, mieszkająca na naszej ziemi, mogłaby zaiac miejsce nie większe iak okrag miasta Paryża. Przedstawmy sobie tuż przy sobie postawioną ludność ziemi, nie wynoszącą spełna miljarda (1,000,000,000) osób, z których każda zajmuie pół stopy kwadratowej miejsca, a taliczna ludzi rodzina nie zajmie więcej nad 47,065 stóp kwadratowych, to jest: 4 i pół mil kwadratowych. — *Wdzięczność* *szadkiego* *rodzaiu*. Pewnemu Lekarzowi w Paryżu skradziono zegarek w natłoku. Nie postrzegszy tego szedł dalej swoją drogą. Nagle staie przed nim iakis człowiek, pytaiac go, czyby on był tym lekarzem, który w szpitalu N. koło chorych ma staranie? Gdy mu to potwierdził, ów nieznaiony mówił dalej: „Uleczyłeś mię Panie z ciężkiej choroby, iestem tobie życie moie wipien. Teraz przyszedł dla moie czas wywdzięczenia się; przed 5cią minutami skradłem ci zegarek, oto iest, oddaę go panu!“ To mówiac zniknął w tłumie, i zostawił lekarza zdumiałego na ten nowy sposob wywdzięczenia się. — W Londynie urządzono dwie nocne gospody, czyli schronienia dla najniższej klasy ludu. W nichto co wieczor znaczna liczba ludzi szuka przytułku, dla przepędzenia nocy lepiej, niż pod gołem Niebem. Koło 7 godziny schodzą się do tych gospód ubodzy, a liczba ich tak bywa wielką, że nie raz miejsce niema na pomieszczenie onych. Dla wszystkich przysposobiaią łoża ze stomy, którą odmieiniają codziem; ci co pierwiej przychodzą zajmują framugi znajdujące się w około sali. Ażeby największa liczba pomieścić się mogła, iedni kładą się bar-

dzo blisko drugich. Najdoroslejzym najpierwej ścielą, unóg ich kładą dzieci, które w długich linjach ciągną się przez salę. Pomiędzy rzędami utworzonymi przez dzieci, zostają wąskie miejsca, które zaścielają się słomą dla tych, co na ostatku przychodzą, a ci w ten sposób się kładą, że nogi jednego dotykają głowy sąsiada. Wszyscy, którzy w tych gospodach nocują, dostają rano i w wieczór pół funta chleba i wody do mycia, rączniki zaś w dostatecznej ilości wiszą na podwórzu; ale ci nieszczęśliwi tak wielki mają wstręt do świeżej wody, że iakkolwiek są zgłodnieni, wolą raczej pójść spać o głodzie, niż się do umycia skłonić. W zimie sala ogrzana jest dużemi piecami, przewietrzana, aby ściśnięte powietrze najmniej mogło szkodzić zdrowiu. Oprócz tych dwóch sal są jeszcze inne dla kobiet, których liczba nie bywa tak znaczną, iak mężczyznu. (R. L.) — Jeden z sławnych lekarzy w Paryżu, z przyświadczeniem akademii donosi, że na całe życie skutecznem jest tylko wtenczas *szczepienie ospy*, gdy się szczepi na obu rękach i na obu nogach. — W *Manszestrze* odkryto wynalazek dotyczący się fabryk iedwabnych, który na korzyść angielskich a na szkodę francuzkich i włoskich posłuży, to jest: użyto do tych fabryk parowej maszyny, a tak iedna dziewczyna zrobi przez dzień więcej iak dwóch mężczyznu. — Artysta *Kirchner*, który przed kilką laty tak wybornie w Warszawie przedstawiał *Fałszywą Katalanią*, z podróży swoich wrócił do Wiednia, i występuje w Teatrze Opery. *Herkules Rappo* także przybył do tej stolicy, i w teatrze *an der Win* dawać będzie widowiska.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Wilnam Podpułko: Juże: z Sierdza; Bogdański Wawrz: Dzie: z Kotowie, Zabiszko Jul: Dzie: z Międzylesia, Prołow Pułko: z Łowicza, Prengruber Jan Kupiec, i Moro Achil: Dystylator Wódek z Paryża, Skipor Tytular: Radca z Petersburga.

DONIESIENIA.

Główna Polowa Prowjantska Kommissja czynnej Armji, na zasadzie Reskryptu JW. Pełniającego o-

bowiązki Jeńerał Intendanta Armji, czynię wiadomym, iż w Jzble Sesjonajnej będą odbywać się Targi na szczegóły następujące. 1) Na dostawę dla Wojska Garnizonu Warszawskiego Mięsa w proporcji na czas od 1go Stycz: 1837, po dzień 1 Stycznia 1838 r. oznaczają się Targi 2/14 i ostatecznie 6/18 Listopada. 2) Na dostawę dla teg. 2 Garnizonu i na czas oznaczony Wódki; Targi oznaczają się 5/17 i ostatecznie 9/21 Listopada. 3) Na dostawę dla pułku Zakaukazkiego konno Muzułmańskiego, Mięsa na czas od 1 Stycznia 1837, po dzień 1 Stycznia 1838 r. Targi oznaczają się 10/29 i ostatecznie 13/25 Listopada. 4) Na dostawę dla tegóż pułku i przykomenderowanych do pułku Zboron Lincynego Kozaków Górców, pszennej Mąki na potrzeby od 1 Stycznia po dzień 1 Października 1837 r. Targi oznaczają się 10/29 i ostatecznie 13/25 Listop. Licytantom będą odczytane w Kommissji Prowjantskiej warunki, na zasadzie których ma być uczyniona dostawa; w tymże samym czasie Licytanci mogą być uwiadomieni o ilości potrzebnych produktów. — W Warszawie Października, 12 dnia, 1836 r. Zarządzący Kommissją 5ej klasy *Butatowicz*. 7 kła: *Maiewski*. 8 kła: *Bła-watski*. Sekretarz *Bivar*.

Michał Kozicki nowy nabywca Apteki przy ulicy Leszno, przyprowadziwszy ją do tego stanu; iż każdemu bez zawodu sumienia usłużyć może; ma honor polecić się łaskawej pamięci WW. PP. Doktorów i Prześwietnej Publiczności, abymu swego zaufania odmawiać nie raczyli.

Potrzebna jest *BONA*, albo w stopniu *Gniew*; nantki, rodzona Francuzka albo Niemka do dzieci w 7 roku. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej, pod 536, na 2em piątrze.



Został nowo otworzony Magazyn Stro-
iów Damskich, Sukien i szycia Bielizny
przy ulicy Trębackiej Nr 627, w domu
P. Stanczykiewicza na 1m piątrze, który się po-
leca względem łaskawym i Szanownym Damom.



KAWJORU świeżego Astrachańskiego, nad-
szedł drugi transport do Składu Jakóba Kry-
tów, przy ulicy Nalewki do domu Kowal-
wa, pod Nr 2240.

Na skutek żądania pełnoletnich Sukeessorów, i
Opieki małoletnich Spadkobierców s. p. Karola
Hoffmanna Białosokólnika, oraz z mocy upoważnie-
nia JW. Prezesa Trybunału Mazow, ruchomości
pó tymże Karolu Hoffmannu pozostałe, a mianowicie
kosztowności: Meble, Garderoba, Bielizna, Po-
ściel, różne Sprzęty domowe i gospodarskie, różne
Skóry wyprawne i inne przedmioty, sposobem pu-

blicznej Licytacji tu w Warszawie przy ulicy Białoskórniczej w domu spadkowym Nr 2625 dnia 21 Paźdź: (2 Listopada) r. b. o godz: 3 z południa i dni następnych wyprzedane zostaną. — Rejent Kani: H. Z. Wdztwa Mazowiec: *Marcin Ciechanowski.*



Młyn Holenderski z 2ma kamieniami; w bardzo dobrym stanie, za Wolskimi rogatkami. Jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Sto Jańskiej, pod Nr 13 na Iem piątrze, u G. Martwicha. — Także znajdują się do sprzedania FILCE francuzkie do Papierni, zrobione w Fabryce Martwicha.

W dniu 16/28 Paździej: r. b., o godz: 11 z rana, w Warszawie, na Targu Muranów zwanym, prawnie zajęta krowa maści czerwono granistej Holenderska, lat 10 mająca, w dobrym stanie; zaś w tymże dniu o godz: 2 po południu, w Warszawie przy ulicy Królewskiej, w domu pod Nr 1066, Szafy, Łóżka, Komody, Stoliki, Zegary, Kufry, Warsztaty i t. p. przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające niezawodnie sprzedane zostaną. *Wincenty Martynski K. T. C. W. M.*



Za dni 4 lub 5 odejźda osoba extra-pocztą, wygodnym powozem do Moskwy, życzę zabrać 2 lub jedną osobę. Wiadomość w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, pod Nr 29 w stacji.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, Biórko i znaczna ilość Słoniny obsuszanej w pościach, oraz kilka tysięcy funtów sadła, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2691, w dniu 16/28 Października r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 z południa w Rynku Starego Miasta na Placu publicznym, Płaszcz, Surdut, Spodnie sukienne, Zegary, Żelasko do prasowania, Szparug żelazny, Medal, Formy i różne Narzędzia mosiężnicze, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 16/28 Października r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Muranów na Targu publicznym, prawnie zajęte ruchomości jako to: Kaptorek, Zegar, Kanapa, Szafy, Krzesła, Stoły, Wóz szybowany, Koń, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Felix Krupinski K. T. C. W. M.

Dnia 25 b. m. wieczorem, w doróże lub przy kupie biletów na Widowisko końne, zginęła **TABAKIERKA** srebrna wiedeńska, na fason Talskich zrobiona, w kształcie kufka, czworograniasta, o około 2ch cali szerokości i grubości mająca, w środ-

ku wyślacana, na wierzchu, spodzie i po bokach, ma wyobrażenia osób strzelających do Jelenia i ptaków, długa przeszło cali 4; kto takową odda do Drukarni Kurjera, odbierze nagrodę złp: 20.

W dniu 25 b. m. wieczorem, odebrano od złodzieja **MAHOŃ** rżnięty, opakowany do drogi. Właściciel zgłosił się pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, u Jana Sokolowskiego.

Podpisany b. solo Tancerz Teatru tutejszego i Metr Tańców pokojowych, uwiadamiam Sza: Pub: że mieszkaam przy ulicy Podwale i rogu Kapitulnej Nr 498 na 1m piątrze, w dziedzińcu. *J. Zieliński.*

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż dnia 26 Października i 7 Listopada 1886 r. o godzinie 10 z rana w Składzie Banku Polskiego na placu Krasińskich, sprzedany będzie przez publiczną plus licytacją **LAK** toaletowy nowego wynalazku.

DOWÓD BANKOWY na zastawne kosztowności, na zł: 250, pod Nr 8160, należący do Simona Katz, zgubiony został. Uprasza się znalazcy aby raczył takowy zwrócić do Banku za nagrodą; kosztujący z niego mieć nie może, gdyż zastrzeżenie nastąpiło.



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Frańciszkąńskiej pod Nr 1807 położona, do Sąd: niedy Jana Alfonsa Jasińskiego należąca w dniu 22 Października i 3 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa przed W. Kłodnickim Sędzią delegowanym w miejsce posiadzeń Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowiec w Wydziale I. drogą publicznej Licytacji ostatecznie sprzedaną będzie. Szacunek tej nieruchomości przez biegłych na złp: 69,441 gr: 15 jest ustanowiony i od tej summy zaczyna się Licytacją. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo i u podpisanego obrońcy.

Edward Grabowski Patron.

Jadąc z Sochaczewa do Warszawy z dnia 19 na 20 t. m. zgubione zostały: **PATENT** na Kolekcję Loterji Klasyycznej w Mieście Łowiczu na imię Matysa Nejkron, oraz **KWIT** depozytowy na złp: 9,000, przez tegoż na kaucję wystawionego, nie mniej 2 **KWITY** przez Dyrekcją Lot: Klas: z oplaconych 2ch klas to jest 1 i 2. Znalazca raczy za nagrodą oddać do Matysa Nejkron w Łowiczu.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż Dobra Bieżnińska i Żeromińska w Wdzwie Płockim Obwodzie Mławskim położone, Bankowi przez Skarb ustąpione, sprzedane będą za niższy ostatnim razem szacunek na Licytacji publicznej w terminach następujących, a mianowicie każdego dnia o godz: 10 z rana w Sali zwykłych posiedzeń Banku pod wa-

runkami temż samemi. 1) W d. 11 Listopada sprzedany będzie Klucz CHAMSK z Wsi Młodzyna, z Wsi Obrab i z Wsi Straszewa, zajmując przestrzeni ogółem włók 166, mor: 27, pr: 167. Nabywca przyjmie dług T. K. Z. w ilości złp. 69,900. Opłacać będzie rocznego kanonu złp. 4,900 i zapłaci do Kasy Banku Pol: sumę iaka najwyżzej postąpną będzie, poczynając od złp. 84,762 gr: 20 gotowizną lub lista: zast: z 8 kup: Na Vadjum przed licytacją złoży złp. 22,000 w list: za: z 8 kup: lub gotowizną. 2) W d. 14 Listopada r. b. Klucz BLEZUN, składający się z Miasta Bieżunia, z Polwarku i Wsi Jonne i Sadłowa, z Wsi Korniszyna, Dąbrowki, Elżbiecina, Lutocina, Zimolży, Koloński Karolewa, 4ch Rumunków i Gruntow pod miastem Bieżuń położonych, obejmujący razem przestrzeni włók miary nowopolskiej 476, mor: 11, pr: 61. Chcący ubiegać się o nabycie Klucza tego obowiązany jest złożyć Vadjum przed rozpoczęciem licytacji złp: 58,000 gotowizną lub lista: zast: z 8 kup: Nabywca oprócz kanonu który opłacać będzie rocznie w ilości złp: 12,500. Przyjmie do spłacenia dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 213,800 i zapłaci do Kasy Banku Pol: najpóźniej w dni 20 od ostatecznego przybicia sumę iaka najwyżzej postąpną będzie, poczynając od złp. 208,764 gr: 20 lista: zast: z 8 kup: lub gotowizną. 3) W d. 15 Listopada będzie sprzedany Klucz ZEROMIN składający się z Miasta Zeromina, z 2ch Polwarków Poniatowai Franciszkowa, z 7miu Wsi Franciszkowa, Kosarzewai Zalpie, Mojnowa, Poniatowa, Seroki, Świąciana i Wiadrowa. Zajmuje przestrzeni włók 290, mor: 28, pr: 166 miary nowopolskiej. Nabywca przejmie dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 207,600 na ten Klucz przypadający. Oprócz tego najwięcej postępujący opłacać będzie roczny kanon złp. 8,000 i zapłaci do Kasy Banku Pol: najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę iaka najwyżzej postąpną będzie, poczynając od sumy złp. 119,875 gr. 10, listami zast: z 8 kup: lub gotowizną; a w Vadjum przed licytacją złoży zł. 40 000 l. z. lub gotowizną. 4) W d. 16 Listopada będzie sprzedany Klucz KOSSEWO składający się z Polwarku i Wsi Kossewo, z Wsi Olszewo, zajmując przestrzeni włók 64, mor: 21, pr: 51. Chcący Klucz ten nabyć obowiązany jest złożyć vadjum złp. 12,500 listami z. z 8 kup: lub gotowizną. Najwięcej postępujący przejmie dług Towarzystwa K. Z. złp. 42,800. Opłacać będzie rocznego kanonu złp: 2,700 i oprócz tego zapłaci do Kasy Banku Pol: sumę

iaka najwyżzej postąpną będzie, najpóźniej w dni 20 od daty ostatecznego przybicia, poczynając od złp. 44,787 gr: 10. 5) Tegoż samego dnia toiee 16 Listopada będzie sprzedany Klucz KLICZEWO, złożony z Wsi i Polwarku Kliczewo, z Wsi Wólka Kliczewska, z Wsi Dąbska, zajmując ogółem przestrzeni włók 119, mor: 20, pr: 82, miary nowopolskiej. Ubiegający się o kupno tego Klucza obowiązany jest złożyć przed licytacją złp. 14,000 na vadjum; najwięcej postępujący przyjmie dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 85,200 opłacać będzie rocznego kononu złp: 2,600 i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji do Kasy Banku Pol: sumę iaka najwyżzej postąpną będzie, poczynając od złp: 34,733, listami zast: z 8 kup: lub gotowizną. Do każdego z tych Kluczy przyłączona jest stosowna ilość Lasów. Dalsze warunki, tudzież tabellaryczny wykaz źródła dochodu Dóbr, każdy chęć kupna mający przedrzeć może w Kancellarji Sekretarza Generalnego Banku Polskiego codziennie od godz: 10 z rana do 2 po południu; tudzież u W. Sadkowskiego Adwokata w Płocku. Można nadto przekonać się o stanie Dóbr na gruncie. Radca Stanu Przesz Lubowidzki, Sekretarz Generalny Zrubkowski.

DYPLOMAT oryginalny Szlachectwa, dany Józefowi Wrzesińskiemu i Jego potomstwu pięcioboje, przez ś. p. Króla Stanisława Augusta pod dnem 9 Lipca 1768 r. i opatrzony pieczęciami w srebrnych puszkach zawartemi, znajduje się w ręku Właścicielki domu Nr 599. Jeżeliby kto z familji pozostałej potrzebował takowego, za porozumieniem się, może sobie mieć tenże zwrócony.

Mając na zawsze wydalić się z Królestwa Polskiego do kraju Pruskiego miasta Torunia, w tym celu zgłosiwszy się już do Władzy miejscowej, o uzyskanie Paszportu Emigracyjnego, wzywam niniejszem interesowane Osoby, któreby do mnie iakąby miały pretensją, ażeby w lakową w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej, iako od czasu zanieśienia rek wizycji, o wstrzymanie Paszportu emigracyjnego, według przepisów iedynie w formie sądowej prawnej, do najbliższych Władz zgłosili się.

Józefa Chomatkowa.



Józef Wardziński Kawiec Cywilny i Wojskowy dotąd zamieszkały przy ulicy Brakowskie Przedmieście pod Nr 441, przeprowadził się na nlicę Miodową obok filarów przeciw Kapucynów do Pałacu Ostrowskich Nr 481.

Prawnie zajęte Ruchomości, a mianowicie: Cegły palonej 90,000, Cegły surowki 300,000, Wozów szybowanych 3, Koni rozmaitej maści 8, Krów

dojnych 7, etc. w Powązkach w Cegielni pod Warszawą, przez publiczną Licytacją w dniu 16/28 Października r. b. o godzinie 3 z południa, sprzedane będą. *K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.*
KSIĄŻKA LEGITYMACYJNA należąca do Autonty Sikorskiej zgubioną została, znalazca za oddaniem do właściwego Kommissarza Cyrkułowego, otrzyma nagrodę.

Zgubiona została **KSIĄŻKA LEGITYMACYJNA**, należąca do Jana Kempnińskiego; łaskawy znalazca raczy oddać do Cukierni Rogacy, na przeciw Banku, za nagrodą.



O. ród Miedziedzki pod Krakowem w Wdztwie Krakowskim oprócz kosztownych roślin, drukowanemi objętych Katalogami i Drzewnikami, dotychczas Katalogami i Drzewnikami, dotychczas może jeszcze tak amatorom drzew gruntowych, iak do wysadzania dróg i pulcznych gościńców, wiele ziarnówek. starannie poszókłkach hodowanych, ktoby więc ehaiał one nabyć, niech się zgłosi, do iakiego Kupca Krakowskiego, które za niską cenę, poiedynczo lub na kopy dostanie. Katalogów z cenami w krótcie dostać będzie można w Drukarni Kurjera. *Tejchler, Ogrodnik.*



Zawiadamia się interesowaną Publiczność, że w dniu 23 Października 4 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, na Audjencji Trybunatu Cywilnego I. Instancji Wtwa Mazowieckiego w Wydziale I. w miejsce zwykłych posiedzeń tegoż Sądu Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Powązkowskiej pod Nr 24 położona, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, przez publiczną Licytacją ostatecznie sprzedana zostanie. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, tak w Kancelarji Pisarza Trybunatu Wydziału I. iak u Andrzeja Maślowskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 600 mieszkającego, przejrzaniem być mogą.



Zawiadamiam Znawców i Amatorów Botaniki, iż przybyłem wprost z Holandji z najświeższymi zbiorami nasion, kwiatów, krzewów i różnych latorośli, których bardzo wiele sprowadziłem z Ameryki z trudnością. aby tym sposobem zadowolić łaskawą Publiczność: gatunki osobliwsze posładam Cebul kwiatowych, H-acentów, Tacetów, Anrikłów, Zonkilów, Tulipanów, Amarilów i 100 gatunków Róż w rozmaitych kolorach, mam owocowe drzewka, Jabłka, Gruszki, Sliwki, Aprykozy, Brzoskwinie, Morele i inne; Porzeczkki, Agrest Amerykański, i w rozmaitych gatunkach rośliny Ame-

rykańskie i flance, oraz i różne osobliwsze nasiona. Mieszkam w Hotelu Lipskim, Ner 603, ulica Bieleńska, pod Nrem 21. Ojciec i Syn *Dygel et Comp.*



Billard z rekwizytami, iest do sprzedania pod Nr 2241 przy ulicy Dzikiej. Wiadomość w tymże domu na 1em piątrze od frontu w Kawiarni.

Książeczka Legitymacyjna, należąca do Marjanny Szulskiej, zagubioną została. Znalazca raczy oddać za nagrodą przy ulicy Pivnej pod Nr 111, do Franciszka Rzepeckiego.

Podpisany uzyskawszy pozwolenie Rządowe dawania Lekeji rysunków w Instytutach Naukowych wyższych iak i w domach prywatnych, zawiadamia Osoby interesowane. a mianowicie kogo to dotyczy może, iż w każdym razie życzącym sobie Osobom, gotów iestem udzielać to iest: Rysunków geometrycznych, architektonicznych i sytuacyjnych. Perspektywy tak co do zasad iak i wykonania, tudzież Rysunków ręcznych, nie tylko dla młodzieży zawodowi sztuki budownictwa poświęcającej się, ale nawet każdemu w ogólności bardzo użytecznych. Miaszkane moje przy ulicy Nowy Swiat, Nr 1303, lub bliższa wiadomość w Biórze Jęformacyjnem. *Ernst Schirlitz Architekt z Drezna.*



Pomimo nieurodzaju w tym roku Fruktów, iednak Skład Gołębiowski przy ulicy Długiej w domu Potkańskich pod Nr 557, tyle iest niemi zaopatrzony, iż Lubownicy Owocu mogą znaleźć wyborne Gruszki i Jabłka.

Podpisany przeniósłszy zamieszkanie pod Nr 447, ulicy Krakowskie Przedmieście, przeciw Kościoła Bernardynów, na 1sze piątro w podwórzu iak Tablica stosowna wskazuje: ma sobie za obowiązek polecić się Szanow: Osobom cierpieć mogącym ból Zębów, iż **KROPLAMI** natychmiast usmierzaiącemi najdotkliwsze cierpienia z korrupeji, fluxji, etc. iak tego doświadczenie od lat kilkunatu przekonac mogło, w każdym czasie przysłużę się. Jako też **PLASTREM** nowego wynalazku do wygubienia Odcisków. *J. Thoinain.*

BONIESIENIA z BIORA ZLECEN Nr 473 L. C.

Karolina Buchora w swoim przejeździe przez tutejszą Stolicę, udzielająca lekeje Damom najświeższej metody **KROIU** Sukien Damskich, oraz uczącą łatwego gustownego robienia **KWIATÓW**, ma zaszczyt uwiadomić Szano: Publ: iż z Hotelu Lipskiego przeniósła się na ulicę Leszno do do-

mu W. Malcza Nr 736, w Oficynie na 2 piątro, dokąd Sza: Da: w tychże naukach usposobić się żyjące, odtąd zgłaszać się raczą, stosując się do zawiadomień w Kurjerze Warszawskim Nr 276 ogłoszonych. Dodać że takowa nauka kroju Sukien tu jeszcze nigdy nie exystowała.

W dniu 20 Października r. b, zrana, wysłanego Parobka Bryczką parokonną do Warszawy, wiadziarno, że tenże wracając popołudniu około Karczmy Piaski na trakcie od rogatki Jerolimskich do Tarczyna, leżał w bryczce trunkiem upoiiony, którego iakiś Żyd uwoził. Gdy tenże postanieć do dzisiejszej daty nie wraca, wzywa przeto podpisany wszelkie Władze gdyby się Człowiek znajdował lub Konie aby o tem podpisanego łaskawieawiadomić raczyły. 1) Opis Lewandowski lat 22 małego, rodem z Wsi Kawenczyna z Obwodu War.; wzrostu średniego, włosy białe, twarzy okrągłej, chuderlawy, był ubrany w Spencer granatowy, w starą Furażerkę granatową i siwą Sukmanę. 2) Bryczka czyli Wasąg stary zielony szybowany, 3) Konie, Kłacz iasnogniada, bez odmisy, grzywa duża czarna i ogon czarny, lat 9, 2ga Kłacz skarogniada, ogon i grzywa czarne, chuda na iedno oko ślepa, lat 10 małego. 4) Chomnity, stare raskie, iedno msiądzem okute. 5) Uzdeczki 2 surcowałe stare. — Dan w Nosach pod Tarczynem d. 23 Października 1836 r. *Bellefroid.*

W domu zwanym Chodkiewiczów teraz Kobchanowskiego, przy ulicy Miodowej znajduje się Stragan Piekarski, gdzie można dostać z 20 procentem BUŁEK lub CHLEBA z mąki żytniej, kto kupi Bułek lub Chleba za zł: 1, zapłaci tylko gr: 24. *Steinmetz* Piekarski.

Zgubiono 1/3 część Losu Nr 22,027 do 5 klas: z przeszłej lot: klas: nabyteju Kolektora w Szczuczynie, na który padła wygrana i takowa tylko prawemu właścicielowi przyznaną zostanie.

BIOROSADWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY PODWALEI MIODOWEJ POD Nr 482.

W odległości iednej inili od Warszawy po lewej stronie Wisły, znajduje się dogodnie miejsce przy wodzie i glinie, na założenie iakiej fabryki, młynu lub cegielni. Przedsiębiorca któremu Właściciel Dobr nietylko w dostarczaniu potrzebnych materiałów i w obojczyń wszelką deklarację pomoc, ale nadto sam jest gotów wejść z nim w układ spółki lub przedsiębiorstwo na akcje, zgłosić się zechce po dalszą informacją do Bióra powyższego.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.
Jakób Krassuski Porucznik Weteranów Korpu-

sowych od końca roku 1830, nie dał żadnej o sobie wiadomości i niewiadomo gdzie się podział. Ktoby przeto mógł dać o jego życiu lub śmierci wiadomości, raczy łaskawie udzielić Biórowi Jnfornacyjnemu w Warszawie ustnie lub adresując na koszt tegoż,

Poruczo Biórowi Jnfornacyjnemu kilkanaście sztuk **GRZEBIENI SZYLKRETOWYCH** do sprzedania, za bardzo pomierną cenę.

SZAŁ biały Turecki, bardzo ładny, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną; wiadomość w Biórze Jnfornacyjnem.



We wsi Opaleniu oiedną milę od Warszawy za Rogatkami Powązkowskiemi położonej, jest kilkadziesiąt sztuk **KRÓW** do puszczenia w Pacht, na garncę, od Nowego roku 1837 lub prędzej. Tamże do wypuszczenia wdzierżawę wielki **OGRÓD** fraktowy i warzywny od 1 Marea 1837, oraz do sprzedania kilkadziesiąt tysięcy dobrze wypalanej **CEGLI**. Wiadomość na gruncie u Rządcy Dóbr, albo przy ulicy Żelaznej pod Nr 2449, w korpucie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Sandecz z łajna; Szczupak z włoszczy; lub smażo; Kap z sos; Lin smażony z kapu; Węgorz smażo; z muszt; Pierogi tatarszane ze śmiet; Zupa rybna; Barszcz ze śmiet; i Rosół. **KOLACJA,** Nużki cielę; smażo; ze szpina; Rozbratel wiedeń;



Upodpisanego utrzymującego **RESTAURACJA w HOTELU SASKIM**, przy ulicy Koziej, pod Nr 625, oprócz **OBIADÓW** zwyczajnych z 6ciu potraw,

które dają się na Table de Hote po złp. 1 gr: 20; a do domów po zł: 2; miesięcznie zaś ambonującym po złp. 50 i taniej, a to podług ilości potraw i ich gatunku. Można także dostać różnych potraw na śniadanie i kolacje, iako to: z Mięsny, Drobiu, Zwierzyny, Ryb świeżych i w galarecie, wyborne Pekelejszu, a dla Amatorów w Niedzręle i Czwartki **FLAKI** dwoiakie na śniadanie, tudzież wszelkie Napoje krajowe i zagran: w dobrych gatunkach, przy miernej cenie dostarczane będą. *Dębicki.*

****** Dziś równie iak w każdy Wtorek i Czwartek w Kawiarni w Hotelu Polskim, grany będzie **KWARTET** przez dobranych Artystów.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj, w południe 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, zapowiedziana na wczoraj nowa Kome: 2 *Poiedynki. Rok 2gi.*
TEATR w NOWYM DWORZE. Dziś na Benefis *Lucjana Żółtkowski, Przez Sen. Pokoik Zuzi.*